Rok XX. Berlin, na niedzielę 17. września 1916. Nr. 215.

DZIENNIK BERLIŃSKI

wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Adresować należy:
Dziennik Berliński, Berlin O 27, Raupachstrasse 6.

Przedpłata wynosi: na poczcie kwartalnie 2.30 mk., z odnoszeniem do domu 2.72 mk.; miesięcznie 77 fen., z odnosz. do domu 91 fen. — W ekspedycyi i w agencyach 65 fen. miesięcznie, z odnoszen. do domu 95 fen. — Wysyłka pod opaską kwartalnie 5 mk.

Cena ogłoszeń: 30 fenigów od wiersza petytowego — Reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 60 fen. od wiersza petytowego. — Rękopisów redakcya nie zwraca, lecz je niszczy. — Redakcya, administracya i ekspedycya: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, sobota 16. września 1916.

Przegląd tygodniowy.

Oczy świata politycznego zwrócone były w ciągu ubiegającego tygodnia na Grecję. Mniej interesowało tutaj pytanie, jaką poweźmie Grecja decyzję, czy weźmie udział czynny po stronie koalicji lub pozostanie nadal neutralną, co raczej różne sensacyjne a niespodziewane zajścia, które plątają jeszcze bardziej zawiłą nad wyraz kwestję grecką.

Po przyjęciu bowiem przez gabinet Zaimisa wszelkich warunków stawianych przez koalicję, zdawało się, że niema żadnych powodów, któreby mogły pociągnąć za sobą przesilenie w łonie rządu. Tymczasem zupełnie nagle i niespodziewanie nadeszła wieść o dymisji gabinetu Zaimisa. Przyczyny tego ustąpienia nie są znane. Jako przyszłego szefa greckiego gabinetu ministerjalnego wymieniają posła Dimitrakopulosa, adwokata z zawodu, byłego zwolennika Venizelosa, który się jednak z nim poróżnił i utworzył własną liberalną partję. Dimitrakopulos jest nietyle przeciwnikiem politycznym co osobistym Venizelosa i nadzwyczaj oddany królowi Konstantemu. Stąd też nie można przypuszczać, aby ze zmianą osób miała nastąpić zmiana polityki rządu greckiego

Drugim bardzo ciekawym i może jedynym w historji wojen jest fakt poddania się całego korpusu greckiego, stojącego załogą na pograniczu grecko-bułgarskiem, pod opiekę naczelnej komendy niemieckiej i przewiezienie go wraz z całem uzbrojeniem do Niemiec, gdzie ma pozostać tak długo, aż aljanci nie opuszczą granic Grecji. Fakt ten świadczy, że armja grecka raczej woli się poddać państwom centralnym i ich sojusznikom niż walczyć po stronie koalicji i stanowi dla niej groźne napomnienie na wypadek, gdyby chciała przemocą zmusić armję grecką do walki po swej stronie. Tak też zdają się osądzać sprawę po stronie aljantów, jak świadczą o tem głosy prasy włoskiej, która pisze, by nie oglądano się na pomoc grecką, lecz przewieziono raczej na front saloniecki kilka dalszych, własnych dywizji.

Ciekawemi i nie pozbawionemi pewnych cech politycznych są różne zmiany, które dokonały się w ciągu ostatnich dni w reprezentacji Watykanu za granicą i w sekretarjacie watykańskim

Mianowicie odwołani zostali przez Ojca ś. reprezentanci polityczni i kościelni stolicy apostolskiej z Niemiec i Austrji, nuncjusz Frühwirth z Monachjum i Scapinelli z Wiednia. Scapinelli ma objąć po kardynale Gasparim sekretarjat stanu, watykański urząd spraw zewnętrznych, a w miejsce Scapinellego przychodzi do Wiednia jako nuncjusz papieski arcybiskup z Verceili, Valfrè di Bonzo, w miejsce nuncjusza Frühwirtha do Monachjum, dotychczasowy sekretarz dla nadzwyczajnych spraw kościelnych monsignore Pacelli. Dowodziło by to, że Papież do tych dwóch placówek kościelno dyplomatycznych wielkie przywięzuje znaczenie.

Trzecim ważnym momentem, który stanowi nierozwiązaną zagadkę dla domyślnych głów politycznych, jest wizyta króla bułgarskiego i bułgarskiego następcy tronu i wicegeneralissimusa armji tureckiej, Enver baszy w głównej kwaterze niemieckiej. Ciekawość rozbudził jeszcze urzędowy komunikat o tych wizytach, że król bułgarski przybył wraz z następcą tronu do głównej kwatery w celu narad. Nad tem, co było przedmiotem tych narad napróżno sobie dotąd politycy łamią głowy i gubią się w domysłach.

W sejmie węgierskim rozpoczęły się w bieżącym tygodniu w dalszym ciągu rozprawy. Lwią część tych obrad zajęły sprawy polityki zewnętrznej związane ściśle z obecną wojną. Opozycja wytoczyła bowiem z trybuny parlamentarnej swe żale i dała upust swemu niezadowoleniu z rządu, z polityki ministra spraw zewnętrznych, barona Burlana, który uchodzi za męża zaufania hr. Tiszy, i z naczelnego dowództwa, że pozwoliło na wtargnięcie Rumunów do Siedmiogrodu. Mówiono też o wojnie z Włochami, o jej przyczynach i o ostatniej ofenzywie, austryjackiej, która nie wydała pożądanych rezultatów. Przy tej okazji świat dowiedział się z ust prezesa ministrów ciekawych nowych szczegółów, o pertraktacjach, jakie się toczyły pomiędzy Włochami a Austro-Węgrami krótko przed wybuchem tej wojny.

W Azji korzysta Japonja z tego, że mocarstwa europejskie biją się pomiędzy sobą i zaczyna na serjo podbój Chin, o którym od dawna marzyła. Za pozór służy jej utarczka, jaka się rozegrała pomiędzy Japończykami i Chińczykami, utarczka, która jest w tamtejszych warunkach zjawiskiem prawie codziennem, i stawiła rządowi chińskiemu takie warunki, że ten godząc się na nie, oddaje prawie zupełnie pod kontrolę i władzę japońską Mongolję i Mandżurję.

Nad Ameryką wisi znowu groźba strejku jeneralnego, po szczęśliwem usunięciu strejku kolejowego dzięki usilnym zabiegom prezydenta Wilsona. Może tedy uda się Wilsonowi i to nowe niebezpieczeństwo zażegnać jeszcze w ostatniej chwili.

Do olbrzymiego zadania zabiera się Holandja. Mianowicie pragnie od morza odciąć i osuszyć rozległą zatokę, wdzierającą się głęboko w środek Holandji, znaną pod nazwą jeziora Zuider. Odpowiedni projekt ma być dziś przedłożony izbie poselskiej. Koszta tego olbrzymiego przedsięwzięcia oceniają na 100 miljonów guldenów holenderskich, a praca nad tem potrwa lat kilkanaście. W ten sposób powiększyła by się znacznie powierzchnia Holandji i usunęło raz na zawsze klęskę powodzi, jak ostatnia, która nawiedziła Holandję na wiosnę.

Sprawa polska w Rosji.

Odłożenie spodziewanego w kwestji polskiej aktu. »Gazeta Polska« zaopatruje między innemi w następujące uwagi:

»Russkoje Słowo«, twierdzi, że akt został zredagowany przez sekretarza stanu Kryżanowskiego, który oparł go na podstawie projektu autonomji, opracowanego przez Sazonowa, nie zaś na podstawie projektu, opracowanego przez Stürmera.

Odłożenie aktu możnaby tedy tłomaczyć tem, iż obecny prezes Rady ministrów liczy może na zmianę z biegiem czasu okoliczności, co mu pozwoli przeprowadzić projekt swój własny.

Zaznaczywszy, że odłożenie to społeczeństwo polskie przyjmie ze spokojem »Gazeta Polska« dodaje:

Rzecz inna, czy odkładanie aktu było wskazane ze stanowiska interesów chwili bieżącej, ze stanowiska wojny samej

Wojna obecna toczy się nietylko na froncie, narzędziami jej są nietylko armaty, kulomioty i karabiny. Wojna obecna toczy się również w sferze idei.

»Gazeta Polska« stwierdza, że koalicja ogłosiła, iż walczy w obronie uciśnionych narodów. Czy pogląd ten przez takie traktowanie kwestji polskiej pogłębi się w narodzie polskim, to inne pytanie.

»Kurjer Nowy« z powodu odłożenia »aktu« w sprawie polskiej, między innemi pisze:

»Energiczna, powszechna, stanowcza kampanja prasy rosyjskiej ma już tylko historyczne znaczenie. Nie należy jej zapominać. Ujawniła ona istnienie przychylnego dla Polski nastroju w społeczeństwie rosyjskiem; o ile prasę możemy uważać za odźwierciadlenie tego społeczeństwa, w masie swej biernego, podczas, gdy prasa zdradza dużą aktywność. Ten ogólnie wykazywany nastrój, w którym niektóre wystąpienia kadeckie brzmiały dysonansem, powinniśmy zachować w pamięci Może on uledz jeszcze przeróżnym wahaniom, lecz, jak okiem wstecz sięgnąć w przeszłe dzieje stosunków rosyjsko polskich, nie mieliśmy nigdy w społeczeństwie rosyjskiem takiego kapitału zdawkowej nawet życzliwości. Historja dobrą jest nauczycielką. Zobaczymy, czy kiedyś, w blizkiej może przyszłości, gdy ta sama konieczność historyczna postawi na porządku dziennym rozwiązanie sprawy polskiej, tym razem już ostatecznie, nie zawiedzie nas ten, dziś nam przychylny nastrój społeczeństwa rosyjskiego«.

Sprawę polską — pisze »Kurjer Nowy« — już rozpatruje się pod kątem widzenia konieczności historycznych, lecz na Polaków patrzy się pod kątem ich »sprawowania«

»Zainteresowanie jest większe ich orjentacją, ich sympatjami, niż ich losem i przyszłością. Pod tym względem wymagania są kategoryczne i daleko idące Pamiętamy, że już »przyjęcie uniwersytetu« wywoływało jeżeli nie niechęć wyraźną, to w każdym razie insynuacje prawicy i liczne serkania. Z niejakim trudem »przebaczono« Warszawie utworzenie własnemi siłami uniwersytetu i politechniki, czyli, jak to mówiono, »przyjęcie uniwersytetu z rąk Niemców«. Wyobrażano sobie snadź, że Polacy powinni byli nie zakładać uniwersytetu i nie otwierać szkół, mimo, że nikt im w tem nie stawiał przeszkody.

W szerszym zakresie też same podejrzenia i zarzuty wystąpią niechybnie z chwilą ogłoszenia przez państwa centralne niezależności. Zapewne ciż sami ludzie, którzy nam założenia uniwersytetu wybaczyć nie mogli, będą sądzić, iż kraj nie powinien korzystać z otwierającej mu się swobody, by otworzyć na miejscu ustępujących władz okupacyjnych własne instytucje, ustanawiać władze i t. p.

Tymczasem w tych przypuszczalnych okolicznościach, ani sympatje, ani antypatje żadnej roli odgrywać nie będą; żadne »złudzenia« linji zdrowego instynktu życia nie wykrzywią.

—

»Russkoje Słowo« donosi, że w dniu 18 go sierpnia p. B. Stürmer po posiedzeniu rady ministrów przyjął w Pałacu Maryjskim delegację polską w osobach posła do Rady Państwa hr. Wielopolskiego i posła do Dumy p. Harusewicza, którzy poinformowali p. Stürmera o poglądach polskich odpowiedzialnych kół politycznych na sytuację kwestji polskiej w chwili obecnej. Rozmowa trwała około godziny.

Rosyjskie ministerjum oświaty a szkoły polskie.

Minister oświaty wniósł do rady ministrów projekt zwolnienia od konkursowego egzaminu z języka rosyjskiego, przy wstępowaniu do wyższych szkół technicznych osób, które ukończyły prywatne szkoły polskie, z polskim językiem wykładowym.

Takąż ulgę minister proponuje stosować także do innych Słowian, poddanych niemieckich, austryjackich i węgierskich, którzy ukończyli szkoły rządowe w Austro-Węgrzech i w Niemczech.

Z Grecji.

Według informacji, nadchodzących z źródeł neutralnych, miał Dimitrakopulos zgodzić się na utworzenie nowego gabinetu.

O poglądach politycznych nowego premjera greckiego pisze korespondent londyńskiej »Morning Post«: Dimitrakopulos nie opowiedział się stanowczo po stronie koalicji, stąd też nie może zupełnie liczyć na poparcie Venizelosa, ale w ateńskich kołach przyjaźnie usposobionych dla czwórporozumienia liczą się z tem, że ministerjum spraw zewnętrznych w nowym gabinecie obejmie Dragumis jun, który jest bardzo wielkim przyjacielem Francuzów. Venizelos jest stanowczo zdecydowany nie stawać prędzej na czele rządu, aż Grecja nie chwyci za broń po stronie koalicji.

Korespondent »Daily Mail« donosi: »Gdyby się Grecja jeszcze w tej chwili chciała zdecydować stanąć po stronie czwórporozumienia, to nie można by jej już przyznać żadnych ustępstw. Koalicja da broń i amunicję, ale to też jest wszystko. Przy zawieraniu pokoju nie może Grecja zgłaszać żadnych pretensji, lecz może, jeżeli chwyci za broń, w każdym razie liczyć na pewną przychylność.

Partja Venizelosa jest o tem poinformowana i pogodziła się z tem, jest także gotowa chwycić pod temi warunkami za broń.

Dimitrakopulos odmawia.

Agencja Stefani donosi pod datą 15 bm. z Aten, że Dimitrakopulos nie zgodził się na propozycję utworzenia nowego gabinetu greckiego.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

Wielka główna kwatera, 15 września 1916.

Zachodni plac boju.

Front jenerała-marszałka polnego następcy tronu bawarskiego Rupprechta.

Z równą gwałtownością jak i w dniach poprzednich toczyła się walka działowa między Ancre a Sommą. Próba znacznych sił angielskich wzięcia za pomocą rozległego ataku naszej linji wygiętej naprzód na południe od Thiepvalu się nie udała. Silne ataki piechoty francuskiej walecznie wykonane, przygotowane dłuższym ogniem bębniącym, starały się przełamać front między Rancourt a Sommą. Złamały się krwawemi stratami. Zagroda Le Priez (na zachód od Rancourt) została zajęta przez przeciwnika. Na wschód od Belloy i na południe od Soycourt odparto ataki częściowe.

Kapitan Boelke i porucznik Wintgens strącili w szczęśliwych walkach napowietrznych, każdy po dwa latawce nieprzyjacielskie.

Front niemieckiego następcy tronu.

Raporty spóźnione donoszą, że dnia 13 września straciliśmy części naszej linii przedniej na zachód od jaru Souville. W zaciekłej walce, która trwała i przez noc, wyrzucono znów wroga. Wieczorem złamał się całkowicie przed naszym frontem Thiaumont — Fleury silny atak francuski.

Wschodni plac boju.

Front armji jenerała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Położenie bez zmiany.

Front jenerała konnicy Arcyksięcia Karola.

Na odcinku Narajówki i na wschód stamtąd udały się przedsięwzięcia oddziałów niemieckich i tureckich.

W Karpatach wyrzucono znów Rosjan, którzy dotarli aż przed nasze linje na zachodnim stoku Cimbrosławy Wk.; również odzyskano część pozycji, która wpadła w ręce wroga podczas walk na zachód od Capulu, o których wczoraj donosiliśmy.

—

W Siedmiogrodzie staczają wojska niemieckie i austro-węgierskie szczęśliwą walkę na południowo-wschód od Slölyngu (Hatszeg.

Bałkański plac boju.

Grupa armji jenerała marszałka polnego Mackensena

Wojska sprzymierzone złamały wielokrotnie świeżymi atakami opór wroga i odrzuciły go do ogólnej linji Cuzgun — Cara Omer. Książę Wilhelm Heski poległ pod Cara Orman.

Liczba jeńców wziętych do niewoli w walkach przygotowawczych i podczas wzięcia Tutrakanu wynosi według obecnego obliczenia 28 000.

Front macedoński.

Po gwałtownej walce straciliśmy Małkę Nidzę (na wschód od Floryny). W okolicy Mogliny odparto ataki nieprzyjacielskie. Na wschód od Wardaru wyrzucono oddziały angielskie, które się usadowiły w naprzód wysuniętych rowach niemieckich.

Pierwszy jenerał kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austryjacki.

Wiedeń, 15 9. (BTW). Urzędowo donoszą:

Wschodni plac boju.

Front przeciw Rumunji.

Atak wojsk sprzymierzonych w okolicy na południe op Hatszegu postępuje szczęśliwie naprzód. Na wschód od Togarazu rozpoczęli znów Rumuni posuwanie się naprzód poza rzekę Alt.

Front jenerała konnicy Arcyksięcia Karola.

W dolinie Cibo ukończyły się walki dla nas pomyślnie. Prócz szczęśliwych wypraw patroli nic nie zaszło.

Front armji jenerała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Między Lipą z koleją Kowel-Równo panuje wzmożona czynność działowa.

Włoski plac boju.

Włosi rozpoczęli nową ofensywę. Tymczasem kierują swe wysiłki przeciw wyżynie Karstu. Tam wzmógł się wczoraj ogień działowy i minowy do największej gwałtowności. Po południu rozpoczęły atak silne nieprzyjacielskie wojska piechoty w kilkunastu szeregach na całym froncie między Wippachą i morzem. Następnie rozwinęły się gwałtowne walki. Chociaż wrogowi się udało miejscami wtargnąć do naszych rowów najbardziej naprzód wysuniętych i utrzymać się tu i tam, powinno się uważać jego pierwszy szturm za nieudany. Na północ od Wippachy aż do okolicy Plawy był również bardzo ożywiony ogień działowy, ale nie doszło do znaczniejszych walk piechoty. Na froncie doliny Fleims trwa nadal walka działowa.

Odparto liczne ataki oddziałów włoskich w sile aż do jednego batalјona, przeciw łańcuchowi Fassanskiemu. W takim ataku wzięły nasze wojska na zachód od Cima di Valmaggiore 60 strzelców alpejskich

Południowo wschodni plac boju.

Nic nowego

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefer, marszałek polny porucznik

Komunikat admiralicji austryjackiej.

Wiedeń 14 9. Urzędowo donoszą:

W nocy z 13 na 15 b. m. obrzuciła bardzo skutecznie bombami eskadra latawców morskich przedmioty wojskowe w Grado a druga eskadra lotalcza zabudowania dworca kolejowego i przedmioty wojskowe w San Giorgio di Nogara; trafiono wielokrotnie i obserwowano wielkie pożary. Mimo gwałtownego ostrzeliwania powróciły wszystkie latawce cało.

W nocy z 13 na 14 b. m. obrzuciła bardzo skutecznie bombami eskadra latawców morskich baterje i przedmioty wojskowe w Walonie; ogólna waga zrzuconych bomb wynosi 1 i pół tony. Trafiono wiele razy i wywołano rozległe pożary. Mimo najgwałtowniejszego ognia obronnego powróciły wszystkie latawce cało. Dn. 14 po południu obrzuciła z powodzeniem eskadra latawców morskich bombami baterję nad dolnem Izoncem i zajęte przez wroga fortyfikacje Adrii pod Monfalcone i powróciła cało.

Komenda floty.

Komunikat rosyjski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 14. 9. po połudn.

Front zachodni Nie zaszło nic szczególnego.

Front kaukaski: W okolicy na zachód od Kyghi rozwinęli nieprzyjaciele w Kurdowie ożywioną czynność. W okolicy Hamadanu zdobyły po walce karabinowej nasze wojska w dolinie rzeki Falpanczsj stado wielbłądów i bydła.

Front bałkański: W okolicy Silistrji toczy się walka na prawym brzegu Dunaju. Rumuni odparli szereg ataków niemiecko-bułgarskich i zdobyli 8 lekkich dział.

Komunikat rumuński.

Sprawozdanie urzędowe z dn. 13. 9.

Na froncie północnym i północno-zachodnim wzięliśmy pod Neagrą w dolinie Murosu obóz z amunicją i przedmiotami uzbrojenia Nasze wojska posunęły się w okolicy średniego Oltu i zajęły miejscowości Barsaolt (Barot), Big ta Olteana (Olthbogat). Na południe od Hermannstadtu zdobyliśmy pociąg pancerny.

Front południowy: W Dobruczy toczą się na całym froncie gwałtowne walki.

Prasa niemiecka rozszerza wiadomości, które mają wykazać, że wojska rumuńskie, operujące w Dobrudzy, dopuściły się okrucieństw na ludności i bułgarskiej. Nie opłaci się nawet przeczyć tym kłamliwym twierdzeniom. Są one czynione tylko w celu odwrócenia uwagi od okrucieństw, które spełnili Bułgarzy na rannych, jeńcach i mieszkańcach rumuńskich. Armia bułgarska ma zwyczaj czynić to, co nie powinno być robione. Sława jej jest ostatecznie ustaloną i napiętnowana czynami gwałtów, którymi zawiniła wobec wszystkich sąsiadów na Bałkanie bez wyjątku, podczas ostatniej wojny.

Komunikat bułgarski.

Zofia, dnia 14 września. (BTW).

Sprawozdanie sztabu generalnego.

Front rumuński: Na froncie Dunaju ostrzeliwał wróg bezowocnie Kładowo i wieś Dawidowen. Słabe oddziały nieprzyjacielskie próbowały dwukrotnie dojść do prawego brzegu pod wsią Kostolem. Malkawarb'cą i Gaenawarbicą; odpędzono je jednak W Dobrudzy trwa nadal posuwanie się naprzód. Walka, która się wywiązała na linji: jezioro Olina — Parkeny — Aptaat — Mussakał — Czyfutkeny na dawniejszej granicy rumuńskiej, rozwija się dla nas pomyślnie. Zdobyliśmy dotąd 24 działa szybkostrzelne. Wróg został odparty i poniósł przytem znaczne straty. Akcje Bojowe trwają nadal.

Na Morzu Czarnem panuje spokój.

Front macedoński: Nad jeziorem Ostrowem panuje nieznaczna czynność piechoty. W dolinie Maglenicy panuje ożywiona czynność. Wróg atakował raz po raz, ale bez skutku, wzgórza Bahowo i wzgórza Kowlb i Buguktac. Odparto wszystkie ataki przeciwnika, zadając mu krwawe straty. Po obu stronach Wardaru i na froncie Strumy panuje ożywiony ogień działowy.

Na wybrzeżu Egiejskiem krąży, jak zwykle, flota nieprzyjacielska.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe dn. 14 9. po południ.:

Na północ od Sommy odparli Francuzi w nocy liczne próby ataków niemieckich na południowym krańcu szczytu 76 Według nowych wiadomości wykonane były gwałtowne kontrataki niemieckie w tej okolicy przez dywizję, którą pośpiesznie sprowadzono z frontu pod Verdunem Na południe od Sommy przedsięwziął wróg bez skutku liczne próby przeciw rozmaitym punktom naszego nowego frontu; na południe od Chaulnes wzięli Francuzi pod ogień, przy tym ataku, oddział nieprzyjacielski, przypuszczalnie kompanię i prawie całkowicie zniszczyli. Na prawym brzegu Mozy odparto bez trudu dwa ataki niemieckie na nowe pozycje francuskie w lasku Vaux i w lesie Chapitre. Na reszcie frontu minęła noc spokojnie.

Sprawozdanie urzędowe z dn. 14 9. wiecz.

Na północ od Sommy rozszerzyliśmy nasze pozycje na tej części naszego frontu, która leży naprzeciw Combles i wzięliśmy szturmem na południowo wschód od tej miejscowości zagrodę Le Priez, ufortyfikowany punkt oparcia wroga. Stoczone zostały bardzo ożywione walki częściowe na północ i południe od Bouchavesnes. Utrzymaliśmy całkowicie nasz sukces. Na południe od Sommy poczyniliśmy w walce na granaty ręczne postępy na wschód od Belloy en Santerre. Z reszty frontu niema nic do zakomunikowania.

Komunikat z frontu pod Salonikami.

Od Strumy, aż do Wardaru panuje przerywany ogień działowy; nie było innych walk piechoty, jak tylko potyczki patroli na rozmaitych punktach frontu. Na zachód od Wardaru posuwają się wojska serbskie dalej naprzód; zdobyły szańce bułgarskie między Kowilem a Wetrenikiem i poczyniły postępy godne uwagi w tym kierunku ku Kalmakalanowi, na północno zachód od jeziora Ostrowa Po zażartej walce, która zadała wrogowi krwawe straty, zdobyli Serbowie wzgórza na zachód od wzgorza 1506 Ich oddziały przedniej straży dotarły aż do stóp stoków Malkanidzu. W okolicy na wschód od jeziora Ostrowa toczą się nadal dla nas szczęśliwe walki. Nasz lotnik strącił nieprzyjacielski pod Karwobiczem.

—

Telegram cesarza do cesarzowej.

Berlin, 15. września. Urzędowo.

Jego cesarska mość wysłał w dniu 15. września poniższy telegram do Jej cesarskiej mości:

»Jenerał feldmarszałek Mackensen donosi mi właśnie, że bułgarskie, tureckie niemieckie wojska odniosły w Dobruczy decydującą zwycięstwo nad wojskiem rumuńskiem i rosyjskiem. WILHELM.

Nowy szef zastępczego sztabu jeneralnego.

Berlin, 15go września. Dotychczasowy jenerał kwatermistrz, jenerał porucznik Freytag Loringhoven został mianowany najwyższym rozkazem gabinetowym z 12 września szefem zastępczego sztabu jeneralnego armji

Wiadomości polityczne.

Rosja.

Prolongowanie pełnomocnictw Dumy.

»Golos Rusi« pisze, że »kwestja przedłużenia pełnomocnictw Dumy Państwowej« będzie umieszczona na porządku dziennym na początku września i będzie przez rząd zdecydowana ostatecznie przed otwarciem sesji. Jednym z motywów przedłużenia pełnomocnictw jest to, że kampanję wyborczą niedogodnie przeprowadzać podczas rokowań pokojowych, które mogą rozpocząć się wówczas, t. j. latem 1917 roku.

Hiszpanja.

Zwołanie parlamentu hiszpańskiego.

»Progres« donosi z San Sebastian, że król hiszpański podpisał dekret zwołujący parlament hiszpański na 27-go września

Prezes ministrów francuskich o sytuacji wojennej.

Agencja Havasa donosi z Paryża treść przemówienia, które wygłosił na posiedzenie francuskiej izby poselskiej prezes ministrów francuskich, Briand w dniu 14. bm. o położeniu politycznem i wojskowem.

Premjer francuski wspomniał na wstępie swego przemówienia o wypowiedzeniu wojny przez Rumunję Austro-Węgrom i przez Włochy Niemcom zaznaczając, że przyczyni się to moralnie i materjalnie nie mało do przyspieszenia zwycięstwa.

Już od maja 1915. roku stanęły Włochy po stronie koalicji, by wspólnie z nią przeciwstawić się usiłowaniom opanowania świata, którego plan został odsłonięty przez atak państw centralnych na Belgję i Francję. Ale wówczas nie widziały Włochy konieczności wojny z Niemcami z któremi nie miały wspólnej granicy i przeciw którym nie miały powodu do skarg. Niemcy odwzajemniły się Włochom za to, uciskając w wszelki możliwy sposób poddanych włoskich i prowadząc z Włochami wojnę podstępną.

Tak znalazły Włochy w dniu, w którym połączyły swą akcję z koalicją na Bałkanie, żołnierzy niemieckich, którzy dotąd walczyli w ukryciu. Włochy nie wahały się uczynić tego, co było konieczne. Lojalnie pogodziły odpowiednio z faktami akt uroczysty, który uzupełnia solidarność koalicji, która cała walczy w tej samej wojnie przeciw tym samym wrogom. Tak stwierdzono ponownie jednolitość akcji na jednym froncie i akcja ta z dniem każdym staje się ściślejszą. Ta ścisła współpraca spowodowała charakterystyczny zwrot w wojnie. Państwo niemieckie ograniczyć się musi do defenzywy. Inicjatywa w operacjach wojennych wypadła mu z ręki.

Pokrewieństwo rasy i wykształcenia, wspólna troska o wspólne cele, o te same ideały wolności i sprawiedliwości musiały, gdy nadeszła odpowiednia chwila szlachetną Rumunję postawić wspólnie z koalicją pod temi samemi sztandarami. W tym momen-

DROGA DO ZWYCIĘSTWA i POKOJU

wiedzie przez nową pożyczkę wojenną! Jest obowiązkiem każdego Niemca przyczynić się wedle sił do zupełnego powodzenia pożyczki. Wynik nie powinien tym razem być mniejszy jak dawniej. Niech każdy pamięta o obowiązku wdzięczności wobec wiernych walczących w polu, którzy za nas pozostałych w domu codziennie narażają swe życie. :-: :-: :-: Chodzi także o najmniejszy podpis. :-: :-: :-:

Wyjaśnień udziela bardzo chętnie każdy bank, kasa oszczędności, urząd pocztowy, towarzystwo zabezpieczenia na życie, spółka kredytowa.

cie podjęła się Rumunja odważnie i z pełną świadomością przypadającej jej w wojnie roli, ogarniając niezmąconym wzrokiem wyższe interesy, powodujące ją do wystąpienia czynnego, interesy narodu rumuńskiego, dążące od lat do oswobodzenia uciemiężonej ludności i interesy ludzkości, zagrożone przez próby zmierzające do panowania niemieckiego. Rumunja zaatakowana zdradziecko przez Bułgarję, może napotkać na swej drodze jak największe przeszkody, lecz czerpać będzie z własnej siły i z siły koalicji środki, dla pokonania takowych i dojdzie wspólnie z swemi sprzymierzeńcami do zwycięstwa, które uczyni ją wielkim narodem jakim chce zostać zupełnie słusznie w ścisłej solidarności z naszemi dążeniami.

Armja w Salonikach spełnia swe zadanie, polecone jej na tym froncie, tak samo, jak na wszystkich innych. Akcja rozwija się według planów sztabów jeneralnych. U boku walecznych wojsk angielskich, włoskich, rosyjskich i francuskich bije się walecznie sławna armja serbska po swem odnowieniu z odwiecznym wrogiem o oswobodzenie swej napadniętej i nawiedzonej przez anioła śmierci ojczyzny. Na tej nowej widowni dezna działalność aljantów, która ma pokrzyżować sen wschodni państw centralnych, wszelkiego potrzebnego poparcia i wypadki na Bałkanie wezmą swój nieubłagany obrót.

Po Turcji urna i Bułgarja, jak jest niebezpiecznie porzucać starą przyjaźń, by wysługiwać się samolubnym planom narodu będącego bez skrupułów.

Wtargnięcie Bułgarów do greckiej Macedonji, które nie napotkało na żaden poważny opór ze strony Grecji i zachowanie się agentów niemieckich w tym kraju, przekupstwo i szpiegostwo, które szerzyły się bezkarnie, spowodowało koalicję do poczynienia zarządzeń niezbędnych dla bezpieczeństwa swych wojsk. Rząd Zaimisa, którego lojalność, sprawiedliwość każe uznać, dał nam pierwsze satysfakcje, których żądaliśmy.

Mamy nadzieję, że naród grecki zrozumie powody i cel naszego postępowania. Wezwani zostaliśmy do Salonik, by pomagać w obronie Serbji, sprzymierzeńca Grecji i prowadzić tam będziemy dalej dzieło, do którego pomocy naszej wezwano, aż cel nie zostanie osiągnięty. W tych warunkach nie pozwolimy na to, by powodzenie operacji podjętych przez wojska koalicji zostało zagrożone przez intrygi naszych wrogów albo ich pomocników. Lecz przy tem postępowaniu nie myśleliśmy tylko o bezpieczeństwie naszych wojsk. Mieliśmy także interesy Grecji na oku. Kładliśmy nacisk na to, by spełnić historyczną rolę państw opiekuńczych, które bronią terytorjum greckiego.

Wypadki wojenne na różnych widowniach wojny wykazują, że aljanci obecnie uzyskali przewagę nad wrogiem, która przez wspólne wysiłki jeszcze się wzmaga. Już obecnie wydała wspólność akcji owoce, które pozwalają nam z zupełnem zaufaniem patrzeć w przyszłość. Decydujące i chwalebne zwycięstwa wojsk rosyjskich i włoskich, świetne zwycięstwa żołnierzy angielskich i francuskich uprawniają do wszelkich nadziei.

Chwila odwetu zbliża się. Lecz jakkolwiek z zaufaniem wyczekujemy końca wojny, to jednak nie wolno nam się oddawać przesadnemu optymizmowi, który mógłby dla nas by zabójczym, osłabiając naszą akcję pod pretekstem, że zwycięstwo nie może nam już uciec. Patrzmy prawdzie spokojnie w oczy. Wróg wciąż jeszcze jest silny. Bronić on się będzie zaciekle i aż do końca. Dlatego musimy podwoić wysiłki.

Izba przyjęła wywody Brianda burzą oklasków. Potem przedłożył minister finansów, Ribot projekt nowej pożyczki, który izba poselska uchwaliła jednogłośnie — 484 głosami.

Z Galicji.

Uchwała Pol. Partji Socj.-Demokratycznej.

»Naprzód« donosi: »Zarząd polskiej partji socjalno demokratycznej obradował w dn. 10 września w Krakowie. W obradach wzięli udział wszyscy posłowie z wyjątkiem posła dra. Bobrowskiego, któremu obowiązki służbowe przybyć nie pozwoliły. Z uchwał zarządu ogłosił »Naprzód« następujące uchwały (I i III). I. Zarząd pol. partji socjalno demokratycznej wyraża wotum zaufania dla polityki Klubu polskich posłów socjalno-demokratycznych w Kole polskiem i Naczelnym Komitecie Narodowym. III. Klub polskich posłów socjalno-demokratycznych ma zainicjować zwołanie w jak najkrótszym czasie posiedzenie Koła polskiego, celem spowodowania go do akcji politycznej wobec decydujących czynników rządowych. (Uchwała II i część III uległy konfiskacie.

Wiadomości z Berlina i okolicy.

Berlin, dnia 16. września 1916.

Kalendarz: Niedziela, 17. września, Pięta. św. Fr.
Poniedziałek, 18. września, Tomasza.

— **Każdemu czytelnikowi powinno chyba na tem zależeć, ażeby nie doznał przerwy w dostarczaniu gazety.** Wobec tego musi czytelnik dbać o to, ażeby wcześnie odnowić abonament.

Poczta przychodzi też tu właśnie z pomocą i wydała rozporządzenie, że od 15-go do 25 go września, muszą listowi przyjąć zamówienia na każdą gazetę i załatwić na poczcie w imieniu odnośnego abonenta wszelkie formalności.

— **Komitet Polityczny w Berlinie** urządza tegoroczny obchód Mickiewiczowski w dniu 3. grudnia. Bliższe szczegóły zostaną ogłoszone później.

— **Nowe uregulowanie sprzedaży cukru.** Dnia 16, 18, 19, 20 i 21 bm. powinny mieć wszystkie sklepy sprzedające cukier składy otwarte od godz. 8 rano do 8 wieczorem a w niedzielę dnia 17 od 8 do 10 rano, aby dać możność zapisywania się na listy odbiorców. Przy zapisywaniu się trzeba wręczyć kartę na cukier, od której kupiec odetnie górną część. Wolno będzie pobierać nadal cukier tylko w sklepach, gdzie się jest zapisanym, a zapisywać się tylko w gminie, w której nie mieszka. Na żądanie odbiorcy obowiązany jest kupiec dać piśmienne pokwitowanie zapisu na liście odbioru cukru.

— **Zniżenie ceny na ziemniaki.** Magistrat berliński wydał rozporządzenie, że od dn. 1 października winny być ziemniaki sprzedawane po cenie 4 mk 75 fen. za centnar, przy zakupie takowych na zimę i 5 i pół fen. za funt. w sprzedaży detalicznej.

Gminy Wielkiego Berlina przedłużyły termin zapisywania się na zimowe zapasy ziemniaków do dn. 19 września. Jeszcze raz zwraca się jednak uwagę mieszkańców na to, że tylko ci, którzy mają suchą i odpowiednie miejsce do przechowania kartofli, zgłaszać się mogą.

— **Książę biskup wrocławski ozdobiony żelaźnym krzyżem.** Książę biskup dr. Adolf Bertram ozdobiony został żelaźnym krzyżem na biało - czarnej wstędze.

— **Okradzenie okna wystawowego.** Nocy ubiegłej wybili złodzieje szybę w sklepie towarów optycznych, przy ul. Poczdamskiej 134a i wyprzątnęli starannie okno wystawowe, zabierając cenne szkła i lornetki. Stratę pokrywa asekuracja.

— **Zaginięcie chłopca** zajmuje obecnie władze policyjne. 10 letni Piotr Wedekind wyszedł przed tygodniem do szkoły i już nie wrócił. Mimo usilnych poszukiwań nie trafiono na ślad jego a nawet nie znaleziono najmniejszych poszlak, któreby zagadkową sprawę wyjaśniły. Być może, że stał się ofiarą zbrodni. Za znalezienie jego wyznaczona jest nagroda.

DO REDAKCJI.

Pan Wiktor Kiser, Lamsdorf. Fabryk filmów jest dosyć dużo. Do większych zaliczają się pomiędzy innemi »Oliver« Berlin, Lindenstr. 32 | 34 i W. Feindt, Berlin, Friedrichstr. 246.

Z życia Towarzystw.

Tow. Polsko Katolickie z Niederwalki podaje do łask. wiadomości, że obchód 51 rocznicy odbędzie się 12 listopada. Upraszamy przeto Szan. Towarzystwa, ażeby w tym dniu żadnych zabaw nie urządzały.
Zarząd.

Żeńskie Towarzystwo gimn. Sokół Moabit oznajmia drużynie i zaproszonym gościom, iż 13-ta rocznica odbędzie się 24 września na wielkiej sali »Patzenhofer Brauerei« Turmstr. 25 - 26. Odegranym zostanie dramat w 4 odsłonach z czasów oblężenia Trembowli »Ewa Miaskowska«. Obchód odbędzie się w ściśle zamkniętem kole. Z powodu przedstawienia pocz. o godz 6-tej. Zarząd.

Towarzystwo Samopomoc naukowa młodych Polek podaje niniejszem do łaskawej wiadomości, iż urządza w niedzielę, dnia 5 listopada r. b swą 8-mą rocznicę i prosi zarazem, by towarzystwa w dniu tym żadnych obchodów lub rocznic nie urządzały. Zarząd.

W dniu 27 lipca rb. padł na placu boju członek nasz ś. p.

Jan Stroiński

rodak z Wąbrzeźna w 21 roku życia.

W Zmarłym tracimy gorliwego druha, oddanego szczerze sprawie sokolej.

Tow. gimn. „Sokół" II Moabit.

Żeńskie Tow. gimnast. „Sokół"
w Charlottenburgu

urządza **w niedzielę, 24 września 1916 w Hohenzollern-Festsäle, Berlinerstr. 105**

obchód 15 rocznicy

Na program wieczoru składają się:

Koncert, ćwiczenia, przedstaw. amatorskie.

Odegraną będzie komedja w 3 aktach Aleks. hr. Fredry

„Gwałtu, co się dzieje!"

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Dochód przeznaczony na bezdomnych!

Panną lub pana
na stancję
przyjmie **Przybylska,** Kleine Andreasstr. 17 front IV p.

Dziewczę
do dzieci — na popołudnie poszukuje zaraz **Ziętowska,** Landsberger Allee 153.

W każdym domu polskim na obczyźnie, powinien się znajdować »Dziennik Berliński«. Kto się więc chce przysłużyć dobrej sprawie, niech pismu naszemu zjedna nowych zwolenników. Na wrzesień kosztuje Dziennik Berliński tylko 91 fen.

Telefon: Alexander 320.

ST. KAŹMIERCZAK
Jedyny polski zakład pogrzebowy i magazyn trumien na Berlin i okolicę.

Palisadenstrasse 66 i 78.

Wszelkie przybory pogrzebowe.

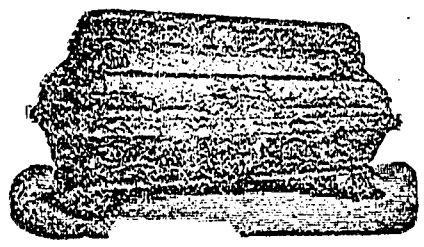

Załatwiam wszelkie zamów. do pogrzebu.

Trumny metal., dębowe itd. **zawsze na składzie**
Gotowe trumny dla dzieci w wielkim wyborze.

Towarzystwo Katolickie Robotników Polskich
urządza **w niedzielę, 17 września** o godz. 5 po poł. **na wielkiej sali „Neue Philharmonie" przy Köpenickerstr. 96|97**

obchód 25 rocznicy.

Po ukończeniu części urzędowej odegranem będzie:

„Z jego winy"

dramat współczesny w IV aktach.

O godz. 1/3 po poł. odbędzie się w kościele św. Piusa urocz. poświęcenie wieńca do sztandaru, na które szan. Towarzystwa upraszamy o przysłanie sztandarów.

ZARZĄD.

Ręczniki oraz rozmaite robótki
wykończone lub narysowane z polskimi napisami. **Powinszowania — Papier — Pocztówki.**
Pudełka do wysył. w pole — poleca Szanownym Rodakom
Teod. Pawłowska, Kommandantenstr. 25, skład.

Składajcie oszczędności
w następ. Spółkach Związkowych:
Poznań—Gelsenkirchen—Oberhausen. Bank Przemysłowców E. G. m. b. H.
Czarnków. Bank Ludowy E. G. m. H.

Instytut dentystyczny
Braci Kujawskich
Gr. Frankfurterstr. 18 I, trzeci dom od Koppenstr.
Godziny przyjęć od 8—1 i od 3—6; wieczorem od 6—9; w niedziele od 8—1.
Sztuczne zęby, plomby i reparacje podł. najnow. procedury.

Meble wszelkiego rodzaju
pokoje jadalne, męskie, sypialnie i kuchnie.
Wielki wybór! Przystępne ceny! Częściowe spłaty dozwol.
CENTRAL-MÖBEL-HALLE
Kommandantenstr. 51, narożnik Alexandrinenstraße.

Likiery i koniaki
firmy B. Kasprowicza z Gniezna.
Wyborne wina węgierskie
firmy Hipolit Robiński z Poznania.
Kujawskie i krakowskie miody do picia.
Hurtownie! Poleca: **Detalicznie!**
Jan Schmidt, Berlin NW 21., Emdenerstr. 51.
Telefon Moabit nr. 2915.
Zamówienia telefoniczne uskuteczniam odwrotnie.

Bank ludowy **POMOC** Volks-Bank

Sp. zap. z ogr. por.
Charlottenburg, Spielhagenstrasse 3.
Telefon: Amt Wilhelm 1283.
Pocztowe konto czekowe: Berlin nr. 10960.
Godziny urzędowe: w środę i piątek od 7—9 wieczorem
w niedzielę od 12—2 po południu
Przyjmuje oszczędności po 3½ i 4 od sta
Udziela pożyczek po 6 procent i dyskontuje weksle.
Wydaje składającym oszczędności na życzenie skarbonki stalowe.
Zarząd:
J. Spychała. Fr. Tyrakowski. M. Jerzykiewicz

Instytut muzyki
FR. GOLEJEWSKI
Warschauerstr. 84.

Lekcyi muzyki
(także instr. dęte)
W. Jakubowski,
Blankenfeldestr. 10.

Krawca
na poprawki do pracowni przyjmie
Benkan, Leipzigerstr. 103.

Poszukuję
służącej
od 1-go października rb.
Wanda Laskowska,
Admiralstr. 39.

Swój do swego!

BANK SKARBONA
Sp. zap. z ogr. por.
CHARLOTTENSTRASSE 84, parter
tuż przy narożniku Kochstrasse.
Telefon: Amt Moritzplatz nr. 945.
Pocztowe konto czekowe: Berlin nr. 11043.

Przyjmuje oszczędności począwszy od 1 mk. oprocentowując je stosownie do wypowiedzenia i udziela spółnikom pożyczek. Zakłada konta czekowe, dyskontuje i inkasuje weksle i poleca się do załatwienia wszelkich transakcyi w zakres bankierstwa wchodzących.

GODZINY URZĘDOWE:

W dni powszednie od godz. 10-2
w niedziele zamknięte.

ZARZĄD:
Stróżyński. Rzepczyński. Barciszewski.

Wysyłki okazowe poza Berlin za wpłatą. — Dla korpulentnych osób stosowne okrycia.

Bez karty zakupowej!
Sprzedaż płaszczy, kostjumów, płaszczy pluszowych i futrzanych, spódnic i bluzek aż do urzędowego stwierdzenia zapasu.

Impregnowane **płaszcze jedwabne** śliczne fasony, kloszowe kroje, w różnych barwach i jakościach **75, 58, 42, 31, 23½**
Impr. **płaszcze** (Loden) z czapką **33, 25, 18.**

Praktyczne **płaszcze gumowe** z czapką, granatowe, zielone, brązowe, liljowe itp. **45, 36, 28, 22, 18. Doskonałe płaszcze** od kurzu z kamgarnu **28, 15.**

Kostjumy modelowe! Materje z kamgarnu, sukna, aksamitu i jedwabiu. Modele jesienne, wykonane przez pierwszorzędnych mistrzów **200, 150, 120, 90, 68. Kostjumy** z frote, loden itp. **50, 38, 29, 22, 18.**

Koverkot (płaszcze) na dobrej jedwabnej podszewce i bez **48, 36, 29, 22, 18, 15.**

Spódnice modelowe!
jedwabne **33, 25, 18 mk.**
kamgarnowe **22, 15, 12 mk.**
faut **16, 8, 6½ mk.**

Ceny nizkie!
Ciepłe **ulstry** wykon. z dobrego materjału **75, 55, 36, 28, 22, 18.**

Eleganckie **płaszcze** futrzane, najlepsze skóry, solidne wykonanie **1200, 900, 600, 400, 200.** Pojed. **kubaciki** (żakiety pluszowe) **100, 75, 50.**

Ceny nizkie!
Westmanna sławne **płaszcze pluszowe** z pluszu jedwabnego i wełnianego **200, 150, 100, 80, 65, 52.**

Osobny magazyn żałobny.
W niedzielę od 8—10 godziny otwarte.

Berlin W., Mohrenstr. 37a przy Kolonadach.
WESTMANN
Berlin NO., Gr. Frankfurter 115 przy Andreasstrasse.

Założony 1864

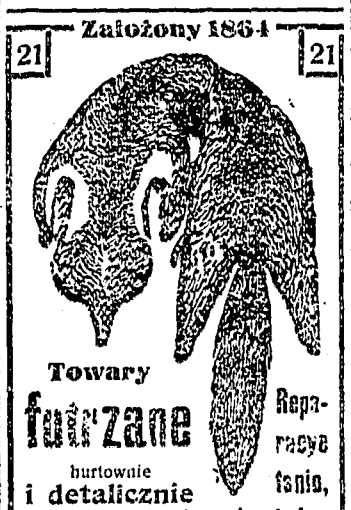

Towary futrzane hurtownie **i detalicznie** sprzedaje jak co rok po nizkich cenach.

Reparacye tanio, szybko i akur.

S. Schlesinger
Neue Königstrasse **21,**
nie w składzie, tylko front II piętro.
W niedziele otwarte od 12—2.
Okaziciel tego ogł. 6% rabatu.
Proszę dokładnie uważać na firmę i **numer** domu **21**

Telefon: Moritzplatz 6421.

KURSA SZOFERSKIE
Autotechnikum
Berlin S. 59. Kottbuserdamm 79
(J. BURDAJEWICZ).
Gruntowne wykształcenie na kierowników samochodów (szoferów) pod gwarancyą egz. państwowego i otrzymania świadectwa policyjnego.
Dla powołanych do wojska, możność wstąpienia do oddziałów automobilistów.
Warunki korzystne. Prospekt gratis i franko!

Maciejówki! Trykoty Maciejówki!

Ubrania czarne sutanowe.

Berlin SO. 26. # F^A B. ZIELONACKI **Oranienstr. 21.**

Telefon: Moritzplatz 2069.
Jedyny polski skład tego rodzaju na Berlin i okolicę.

Poleca wielki wybór gotowych ubrań

oraz ubrania męskie i dla chłopców w rozmaitych gatunkach, deseniach i cenach. Bogaty zapas materyi pozwala nam zamówienia podług miary po starych cenach odstawiać. Skora i rzetelna obsługa. Ceny przystępne. Kupujący gotową garderobę otrzymuje 5 proc. rabatu. Ubrania do pierwszej komunii św. w wielk. wyb.

Wielki zapas gotowych ulstrów, oraz paletotów męskich i dla chłopców.

Z szacunkiem **ZIELONACKI i KRAUSE.**

Ubrania zawodowe.

Drukiem i nakł. Dziennika Berlińskiego Buchdruckerei u. Zeitungsverlag G. m. b. H. w Berlinie. Odpowiedzialny redaktor Feliks Kasprzak, Berlin.